

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERACY:

W Łodzi z odnośzeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie " 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłana przed tekstem i w tekście mk. 2,25. Nekrologja — mk. 1,25. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 1,25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenie 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,20.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyktando: Fr. Rychnowski.

Dzisiaj odbędzie się tylko jeden gościnny występ tragiczki polskiej p. **WANDY SIEMASZKOWEJ** w „**DJABLICY**”

Czwartek, dn. 3 lipca r. b.

Komendant Turin.

CASINO

Nieodwołalnie dziś ostatni występ Artystycz.-Literack. zespołu z Warszawy.

Udział całego zespołu w obydwóch częściach w NoNo solowych oraz 2 sketche

Początek przedstawień o 7 i 9.15. Kasa zamawiań czynna od 11 do 1 i od 5 po południu.

Unja lubelska

Dzisiaj mija 350 lat, jak między Polską a Litwą na sejmie w Lublinie została zawarta unja, czyli ostateczne połączenie w jedną republikę. Dzięki tej wielkopomnej uchwale, zadzierzgniętej w r. 1386 między oboma narodami, ściślejsze zeszponienie przez umowę w Horodzie r. 1413, niepożytej nabrały trwałości.

Początkom tego związku, zarówno ze strony Jagiellów, jak panów małopolskich, przyświecała myśl wznieść: i jednej i drugiej stronie chodziło nie tylko o wzajemne zabezpieczenie od groźnych sąsiadów ze Wschodu i Zachodu, lecz zarazem o podniesienie ludu litewsko-ruskiego do cywilizacji łacińskiej.

Bóg pobłogosławił szlachetnym ich zamiarom i odtąd oba narody kroczyły jedną drogą, jak dwie zgodne siostrzyce bez względu na zmienne koleje losu. W ciągu szeregu pokoleń nie znajdujemy ani jednej próby zerwania tego związku, wytworzonego przez geniusz dziejowy polski.

Cóż stąd, że pod naciskiem obcej przemocy Rzeczpospolita rozpada się w gruzy? Unja polsko-litewska przeżyła istnienie państw, które ją zawarły i mimo że 120 lat upłynęło, odtąd potargano te węzły, mimo najgroźszych prześladowań nie straciła na swej mocy. Wielka Jara Jadwigi, poświęcającej osobiste szczęście dla dobra milionów, bujne przyniosła owoce.

Wielcy mężowie, będący chlubą narodu, są spólną naszą własnością, bez względu na to, czy urodzili się nad Wisłą, Niemnem, lub Wilją w Królestwie. Nnawiska Rejtana, Kościuszki, Traugutta, Mickiewicza budzą ten sam oddźwięk, to samo uczucie duszy, jak na Litwie imiona Zamojskiego, ks. Józefa, Krasieńskiego i Sienkiewicza.

Ten sam duch nas ożywia, te same przyświecają ideały, dowodem wszystkie walki o wolność, podejmowane od czasu rozbiorów. Gdy w Warszawie wybucha powstanie Kościuszkę, Wilno natychmiast za broń porywa; w r. 1831 pożar rewolucji ogarnia zarówno Litwę, jak Koronę; to samo dzieje się w r. 1863.

Nieszczęsna Litwa odpokutowała za to półwiekiem męczeństwem. Rosja pastwiła się nad nią za jej wierność nie-

zachwianą, za jej polskość niewygasią. Wszystko było daremne i na Litwie, te warszy, które są narodem, cują, myślą i pamiętają, pozostały polskie.

Na czym polega tajemnica tej spójności? Oto nie brutalna siła pięści, jeno wiara je złączyła. Litwa nie została podbita orężem, lecz dobrowolnie przystąpiła do związku; Polska nigdy jej nie gnębiła, nigdy nie narzucała swojej mowy, swoich obyczajów i urządzeń, ale uważała ją za równą sobie. Tym sposobem jedynie, z dwóch początkowo tak odrębnych narodów, mogła jedna wytworzyć się całość.

Ostatnio w r. 1914 i 1915 można było przekonać się o tem: liczne rzesze wygnańców polskich zostały po bratersku przygarnięte przez Litwinów. Nie czuliśmy się tam obcy; z tą samą czcią i ufnością kłękaliśmy przed Najświętszą Panną, „co w Ostrej świąci Branie”, jak przed Matką Boską Częstochowską; tak samo śpiewaliśmy z nimi „Święty Boże, Święty Mocny, zlituj się nad nami”; te same co u nas znajdowaliśmy książki w bibliotekach, tym samym rozmawialiśmy językiem, te same mieliśmy obawy i nadzieje.

Niestety! Litwę jeszcze cięższe od nas czekały cierpienia, jakby nie dość było klęsk wojny i okropności rewolucji bolszewickiej, bandy chłopów buntowanych przez podlegaczy rosyjskich, z nożami i żagwią rzuciły się na dwory i osady polskie.

O tym ludzie mówił mi zmarły w r. 1917 sędziwy Aleksander Jelski, że niegdyś był to święty lud; prawosławie, ciemnota i celowe wicherzycielstwo rosyjskie uczyniły z niego horde morderców i podpalaczy.

Serca nasze arwawiają się na widok ciężkiej niezastudzonej krzywdy, która spotkała naszych braci z za Niemna, gdzie nie tylko we dworach, ale i w zaściankach nie zapomniano, że Polska dała Litwie wiarę, kulturę i swobody obywatelskie.

Lecz razem ze zmartwychwstaniem Polski i dla Litwy błyska świt lepszego jutra; bliski jest dzień, kiedy obie, wolne od kajdan, ręka w rękę pójdą ku jasnej przyszłości.

Zofja Sokolowska.

Zwycięska kontrofensywa w Galicji Wschodniej.

Warszawa, 30 czerwca (PAT).

Front galicyjsko-wołyński.

W obecności wodza naczelnego na froncie kontrofensywa nasza rozwija się w dotychczasowym tempie bardzo pomyślnie. Nieprajacyci zaskoczony naszym potężnym natarciem cofa się wszędzie, stawiając mniej szałęty opór niż w pierwszym dniu. Z tej strony

Brody, Płuhów, Pomorzany i Brzeżany.

Wzięliśmy dnia wczorajszego do 1000 jeńców, zdobyto również wiele brosi i amunicji.

Na Wołyniu bez zmiany.

Front polski.

Bolszewicy rozpoczęli dnia 29 czerwca silne ataki na całym froncie polskim. Szczególnie silnie atakowane były Łęka i Walszecz. Ataki wszędzie z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela odparto.

Front litewsko-białoruski.

Ataki bolszewickie na Sakowaszczany i na odcinek Ignalino-Dawgeliszki wspierane artylerją i pociągami pancernymi odparto. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Armja Hallera dla oswobodzenia Galicji Wschodniej.

Warszawa, 30 czerwca. (PAT.)

Posel trnauński, pan Pralon, sakomanikował wiceministrowi ministerjum spraw zagranicznych, panu Skrzyńskiemu, treść depeszy francuskiego ministra spraw zagranicznych, pana Plehona, którą podajemy w tłumaczeniu polskim: „Najwyższa rada ministrów sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych postanowiła upowładnić rząd polski do nżycia w Galicji Wschodniej całego aparatu wojennego, nie wyłączając armji Hallera.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Poznań 30 czerwca. (PAT)

Front północny:

Na odcinku kujawskim pod Zamościem zwykły ogień na nasze pozycje. W centrum frontu ożywiona działalność patrol niemieckich. Odparto je pod Jakterowskimi Hubami, Sypuliewem, Ofelją i Trzema Domami.

Front zachodni:

Artylerja niemiecka ostrzeliwała Kaszceur, Pawłowice, Wydartowo i Sowiny. Została bez zmiany.

Front południowy:

Pod Kaweczem, Zmyślona, Parzynowska, Turzem i Rzetnią ogień działowy na nasze pozycje. Na odcinku rawickim drobne uderzenia.

Gen. podp. Wroczyński
szef sztabu.

Z dniem 1-go lipca r. b. kierownictwo Gospody i stółowni pracowników państwowych, Sienkiewicza 40, objął nowy zarząd. W związku z podwyższeniem jakości obiadów, ustanowiono ceny następujące: dla członków mk. 3,50, zaś dla osób obcych mk. 2,50.

Prześladowania polaków jako odwet za „pogromy”.

Wilno, 30 czerwca (PAT). K.B.P. donosi z Kijowa: Władze bolszewickie w odwiecie za rzekome pogromy żydów w Polsce szczególnie w Wilnie stosują straszliwy terror wobec polaków.

Ludność odnosi się do władz bolszewickich wrogo. Robotnicy z arsenałów, warsztatów kolejowych i fabryki Sretara nie pozwalają mobilizować swoich ludzi. Podczas ostatniego pobytu Trockiego robotnicy nie pozwolili mu przemawiać w arsenałach i fabryce Sretara. Za wygwizdanie Trockiego robotników tych traktuje się jako element kontrrewolucyjny.

Nie tylko wśród ludności, ale i wśród wojska panuje nastroj pogromowy wobec żydów, którzy jako komisarze odnoszą się okropnie wobec ludności nietylko żydowskiej. W początkach czerwca 9-ty pułk zażądał skasowania „czerezyczejki” i wydalenia wszystkich komisarzy-żydów. Pułk otoczono i po zwycięskiej walce rozbrojono żołnierzy. Rozstrzelano dowódcę pułku, a żołnierzy uwieziono.

Przejęcie władz na obszarach przyznanych Polsce.

Poznań, (PAT) W sobotę przybyła tu delegacja rad ludowych polskich i niemieckich z Torunia i Bydgoszczy. Delegacja ta konferowała przez cały dzień wczorajszy z miarodajnymi czynnikami polskimi w sprawie przejęcia władzy na obszarach przyznanych Polsce. Wieczorem wyjechała delegacja ta do Warszawy, gdzie toczyć się będą dalsze pertraktacje.

Berlin, (PAT) Radio pozn. Minister wojny podaje do wiadomości, że na kręśach wschodnich zapanowało wskutek podpisania pokoju wielkie zaniepokojenie i obawa, że obszary, które mają przejść pod panowanie polskie, zostaną pozbawione ochrony wojskowej. Minister zapewnia mieszkańców tych ziem, że będą mieli zapewnioną ochronę wojskową aż do czasu przejścia tych ziem pod panowanie nowych właścicieli.

Walki estońsko-łotewskie.

Berlin, 30 czerwca (PAT). Radio poz. Po bezskutecznych rokowaniach w sprawie rozejmu przyszło ponownie do krwawych starć między wojskiem estońskim i łotewskim. Wojska łotewskie musiały wycofać się i zajęły pozycje obronną w odległości 15 kilometrów na wschód od Rygi. Podjęte ponownie przez oficerów amerykańskich rokowania estońscy odziedli. Ryga jest poważnie zagrożona.

Nakata knuje dalej.

Gdańsk, 30 czerwca (PAT). „Gazeta Gdańska” donosi: Dnia 23 czerwca zebrał się wszyscy mężowie zaufania frontu niemieckiego koło Bydgoszczy i dowódcy łotewskich wojsk celem zajęcia stanowiska co do podpisania warunków pokojowych. Uchwalono wysłać do wszystkich wojsk i władz komenderujących na polskim froncie i na Śląsku następujący telegram: zastępcy wszystkich formacji w zachęcu bydgoskiego uchwalili: 1) pozostać na swoich obecnych pozycjach, chociażby nadszedł rozkaz do cofnięcia się do czarna, gdy wszystkie wojska nasze na froncie od Torunia do Krzyża oświadczą, czy wystąpią także zbrojnie za utrzymanie Ostmarku przy Niemcach wbrew woli obecnego rządu, który warunki pokojowe podpisał, 2) broni w żaden sposób nie złożyć, lecz zdobyć Poznańskie napowrót, o ile większa część Grenzschutzu od Krzyża do Torunia jest tego samego zdania, jeżeli będzie wystarczającym zasobu materiału wojennego i odpowiednio wyższe dowództwo stawi się do dyspozycji.

Podpisani zastępcy wszystkich wojsk frontowych oddziału Bydgoskiego, wszystkie kompanie i baterie.

Okazyjnie tanio Pompy parowe syst. do zasilania kotłów.

JAN SZOPIŃSKI i S-ka Łódź, ul. Gąsieniana Nr 35.

Z SEJMU.

Sesja I, posiedzenie 59.

Warszawa, 30 czerwca (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu przed porządkiem dziennym zabrał głos marszałek, oświadczając: Nareszcie owa najstraszniejsza wojna, jaką świat kiedykolwiek widział, została zakończona. Nareszcie niesłuszny przez miliony rozdartych i zępanych rodzin pokój został zawarty. Wojna ta wywołała niesłychane zniszczenie, ale drogą potoku łez i krwi, w których tonęła przez 5 lat cała Europa, wypłynęło to, w co od 126 lat wierzyli niezłomnie cztery pokolenia narodu naszego. Wypłynęła wolność Polski, wypłynęło połączenie jej rozdartych części. W tej uroczystej chwili zwraca się myśl nasza z uczuciem wdzięczności do tych przyjaźni i sojuszem z nami połączonych narodów, które rzuciły się w ową krwawą wojnę nie dla grabieży, ale dla idei wolności i sprawiedliwości, które wypisały na swoich sztandarach hasło, jakie ostatni wolny sejm w Warszawie w maju 1830 roku był umieszczał na sztandarach polskich: Za naszą i waszą wolność.

Chwała tym bohaterom, które tyła krwi najszlachetniejszej dla wielkiej idei przelały.

Chociaż traktat pokojowy nie we wszystkich urzeczywistnia nasze marzenia, nie wszystkie wypełnił żądania, to przecież zdecydowani jesteśmy uczciwie go wypełnić, ale nie mniej zdecydowani jesteśmy strzec praw wszelkich, jakie traktat nam przyznał, zdecydowani jesteśmy tych praw bronić choćby kosztem krwi naszej.

W wojnie tej zwyciężyło nad gwałtem prawo, prawo, które da Bóg odtąd niepodzielnie zapanuje nad światem. W tym dniu sprawiedliwości, o którego nadejściu marzyły tyle pokoleń narodu naszego, i my zapewnić możemy, że nie mamy zamiaru wyzykiwać wobec słabszych siły, jaką Opatrzność nam zesłała. Mianowicie ulamki innych narodowości, które odtąd splecione będą z losem Polski, mogą być przekonane, że i w Polsce odnowionej zawsze przyswiecać będzie idea wolności i tolerancji, która przed wiekami swoją siłą przyciągała Polskę wielką zrobita.

Izba wysłuchała przemówienia marszałka stojąc i wnieśli ją gromkimi okrzykami: Brawo.

Z kolei dokonano wyboru wicemarszałka. Przez aklamację wybrany został poseł N Z R Nowicki, który wybór przyjął.

Przystąpiono następnie do sprawy naruszenia nietykalności poselskiej posłów Gęborka i Libermanna.

Sprawozdawca Zygmunt Seyda przedstawił wnioski komisji, która w obu wypadkach przysłała do wniosku, że naruszenia nietykalności poselskiej nie popełniono.

W dyskusji nad sprawozdaniem komisji oświatowej o wniosku na głym p. Smulikowskiego, wyrażającym rząd, by w najkrótszym czasie przedłożył projekt ustawy o ustroju państwowych władz szkolnych, sprawozdawca p. Bardel wskazuje na konieczność jednolitej władz szkolnych nie tylko na papierze, ale także w rzeczywistości. Komisja tedy wnosi, by rząd, ażeby w najkrótszym czasie przedłożył projekt ustawy o ustroju państwowych władz szkolnych.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą aprobowania i przemysłnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim. Izba przyjęła wnioski większości komisji.

Z kolei przyjęto wnioski komisji prawniczej co do zatwierdzenia dekretu o dyslokacji sądów, poczem przystąpiono do

sprawozdania komisji prawniczej w sprawie żądanej przez ministerjum spraw wojskowych senkeji ustawy wojennych sądów doroznych, oraz do 2go ewentualnie 3-go czytania ustawy o sądach doroznych.

P. Zygmunt Seyda oświadcza, że z powodu rozluźnienia się moralności, z powodu biedy, band tuzmu i ogólnej grozy położenia, komisja, odrzućwszy projekt sądów doroznych, poleciła równocześnie opracować projekt ustawy o cywilnych sądach wojennych. Usmano konieczność szybkiego wymiaru sprawiedliwości i konieczność kary dla pewnego rodzaju przestępstw. Z wyjątkiem jednego punktu uchwała komisji była jednogłośnie. Mówca omawia następnie szczegółowo postanowienie ustawy.

Sprawozdawca mniejszości p. Perl zwraca się przeciwko karze śmierci, wskazując, że wysoki śmiertelnie zmniejszą ilość przestępstw. Najważniejszym argumentem jest to, że kary śmierci nie można cofnąć. P. przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości Müller oświadcza w imieniu ministerstwa, że zgadza się z wnioskiem większości komisji. Mówca nie chce wdawać się w teoretyczne polemiki co do celowości i usadnienia kary śmierci, stwierdza jedynie, że doświadczenia ostatnich czasów przekonują wszystkich, że dotychczasowe środki nie opaują pewnych wybuchów zbrodniczych. Wszak potrzebne są środki nadzwyczajne jakimi są sądy dorozne, oraz zastrzeżenie zresztą nieznaczonej kary. Obowiązujące obecnie prawo przewiduje karę śmierci w wyjątkowych wypadkach, projekt zaś zaszciera ją w tym duchu, iż zaleca sądom stosowanie kary śmierci za pewne ciężkie przestępstwa jako reguły, ale sąd nie jest zmuszony stosować kary śmierci i może orzec ciężkie więzienie. Pod tym względem projekt nie idzie tak daleko, jak przepisy w zabarwie austriackim.

P. Hartglas uważa projekt za mniej liberalny i postępowy w przemówieniu z prawem rosyjskim.

Posel Pużak powątpiewa, by sądy dorozne mogły usunąć to zło, które nurtuje w społeczeństwie.

Po odczuciu wniosku p. Stolarskiego, aby przerwać dyskusję do jutra, p. Stapiński żąda, pod ustawą omawiając podlegając równoleż to nadużycia, których dopuszczają się urzędnicy. Temu wnioskowi sprzeciwia się p. Seyda, gdyż w tej sprawie ma być opracowana osobna ustawa.

Następnie marszałek zawiadomienia izbę, że pierwszy pułk ułanów krechowieckich przez pułk Drzewickiego przesłał do dyspozycji Sejmu zdobyc swoją z pod Brodów i Radziwiłowa. Prócz wielkich bogactw w amunicji, armat, pancernego pociągu i rysztuaku, zdobyto 5 ogierów wysokiej krwi, 178,325 karbowaniców oraz 64,300 grzywien, które złożono na rzecz skarbu narodowego, konie zaś oddano do dyspozycji ministerstwa rolnictwa.

Dalej odczytał marszałek telegram francuskiego ministra spraw zagranicznych wysłanego na ręce tutejszego posła francuskiego z zawiadomieniem, że najwyższa rada mocarstw zaprzyjaźnionych upoważnia rząd polski do użycia w Galicji wschodniej wszystkich środków wojskowych, jakie ma do dyspozycji, nie wylączając armii Hallera. (Huczne brawo).

W końcu odczytał marszałek telegram pana prezydenta ministrów Paderewskiego co do interwencji i prezydenta ministrów w sprawie napadu Niemców na Wieruszów (telegram ten podaliśmy we wczorajszych depeszach. Przypisek PAT).

Na tym posiedzenie zamknięto.

Biuro Informacyjne-Handlowe Aleksandra Gersdorfa

Łódź, Piotrkowska 64. Telefon 94

Wojska nasze, tesząc walki, poduwają się napręd. W jednym miejscu artylerja nasza, bijąc w masę cofa się nieprzyjaciela, zadała mu nadzwyczaj ciężkie straty. Generał Iwaszkiewicz bawi również na froncie i zwiędza odcinek za odcinkiem. Wojska nasze wzięły bardzo dużo jeńców, a liczba wymieniona w komunikacie jest najwyższą w czasie wojny polsko-ruskiej. Siły napór naszych wojsk i ogromna przewaga artylerji wywołują wśród usraińców popłoch. Z zeznań jeńców ukraińskich wynika, że w wielu miejscowościach żołnierze ukraińscy wymordowali swoich oficerów. Nastroj wrogi oficerom wywołują zakordonowcy, którzy są awakroś elementem bolszewickim. W ostatnich kilkunastu godzinach wzięliśmy znów wieść jeńców i materiału wojennego a zwłaszcza ogromne magazyny amunicji.

Inaczej niż prusacy.

Poznań 30 czerwca. (PAT). Komisarz naczelnej rady ludowej wystosował do mieszkańców ziem polskich, dotychczas pod panowaniem niemieckim będących, następującą odczwę:

Obywateli!

Kongres pokojowy zdecydował nareszcie o przyszłych granicach pomiędzy Polską a Niemcami. Rząd i parlament niemiecki warunki, podytowane Niemcom przez zwycięską koalicję, przyjęły.

Chodzi teraz o to, aby przejście do nowego życia odbyło się możliwie spokojnie bez niepotrzebnych ofiar, bez zbytecznego krwi rozlewu i bez niszczenia mienia obywateli.

Ludność polską na Górnym Śląsku prosimy, aby nadal zachowała powagę, spokój i równowagę, zachowując karność narodową, za której dotychczasowe dowody składamy jej dzięki serdeczne i wyrażamy hojd i podziw całego społeczeństwa polskiego.

Już tylko krótki czas, Bracia Górnoślązacy, dziełi was od chwili, gdy władze zwycięskiej koalicji zawitają do was, pod których opieką będziecie mieli możliwość wypowiedzenia się za połączeniem z Polską. Razem z władzami koalicji nadejdzie na Śląsk żywność w dostatecznej ilości dla głodującej ludności.

Niemców mieszkających na ziemiach przypadających Polsce zapewniamy, że Rzeczpospolita polska, zgodnie ze swoimi tradycjami i nowoczesnymi pojęciami, traktować ich będzie jako równouprawnionych obywateli, gwarantując im swobodę pielęgnowania języka ojczystego i kultury odrębnej. Bezpieczeństwo osobiste, życie i mienie współobywateli Niemców, lojalnie podających się nowym stosunkom, dla rządu polskiego będzie święte. Urzędnicy narodowości niemieckiej pragnący pozostać na swoich stanowiskach i lojalnie służyć Rzeczypospolitej polskiej, mogą być pewni i przekonani, że nikt ich urzędów pozbawiać nie będzie.

Komisariat naczelnej rady ludowej.

Pomoc dla Polski.

Paryż, 30 czerwca. (PAT). — Po napadzie niemców na Wieruszów prezydent ministrów Paderewski zwrócił się do Rady 4-ek z najbardziej energicznym naciskiem w sprawie pomocy dla Polski. Zwyczajne specjalną sesję

a po przedstawieniu stanu rzeczy przez prezydenta ministrów Paderewskiego rada 4-ek postanowiła zaopatrzyć Polskę w broń i amunicję i udzielić jej wszelkiego rodzaju pomocy.

Wybory we Francji.

Paryż, 28 czerwca (PAT). — Flawan spóźniono nadesłany pocztą z Barm. „Echo de Paris” dowiaduje się, że rząd zamierza na 12 października rozpisac wybory do ciał prawodawczych.

Może dojdzie do porozumienia.

Berlin, 30 czerwca. (PAT). — Radio pozna. Z Torunia donoszą, że plan obwołania w prowincjach wschodnich samodzielnej republiki ostatecznie upadł, po dojściu do porozumienia między polakami a niemieckimi radami ludowymi. Obie rady chcą ludność tych prowincji do zachowania spokoju i porządku. W tym celu utworzona polsko-niemiecka straż

bezpieczeństwa, złożona z obywateli obu narodowości pod dowództwem oficerów polskich i niemieckich.

Nasza kontrofonywa.

Łwów, 30 czerwca (PAT). — „Gazeta lwowska” pisze: Jak już donosiliśmy, nasza akcja w Galicji wschodniej postępuje bardzo pomyślnie. Naczelnik państwa bawi na froncie, w sobotę był obecny na jednym z najważniejszych odcinków, właśnie tam gdzie się rozpoczęła kontrofonywa.

Ołaczego Hindenburg podał się do dymisji.

Berlin, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Donoszą z wiarogodnych źródeł, że dymisja Hindenburga nie ma nic wspólnego z podpisaniem warunków pokojowych. Nosił się on już od dłuższego czasu z zamiarem ustąpienia

tembardziej, że naczelne dowództwo jak niemniej sam Hindenburg i Grener oświadczyli, że wszelki opór na kresach wschodnich nema widoków powodzenia.

Co to ma znaczyć?

Paryż, 27-go czerwca (PAT). Havas. Zurys i korespondent „Matina“ dowiaduje się z pewnego źródła, że wszyscy znajdujący się na urlopie w Szwajcarii oficerowie niemieccy otrzymali wezwania do powrotu.

Spieszą się.

Nauen, 28 czerwca (PAT). — Radjo warsz. Ze źródeł niemieckich. Przedstawiciele przemysłu niemieckiego udali się za zgodą rządu niemieckiego i rządu w Moskwie do Rosji w celu nawiązania stosunków handlowych i zebrania informacji dotyczących przyszłej wymiany towarów pomiędzy tymi dwoma państwami.

Rezygnują.

Königswusterhausen, 28-go czerwca (PAT). Radjo warsz. Ze źródeł niemieckich Komitet wykonawczy w Gdańsku oświadczył, że na wypadek zaatakowania nie należy stawiać oporu zbrojnego.

Hamburg w rękach wojsk rządowych.

Hamburg, 30 czerwca (PAT) — Radjo st. pozn. Rozruchy stłamiono. Wojska rządowe weszły do miasta bez walki.

Gdańsk nie będzie się bronił.

Gdańsk, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Rada wykonawcza w Gdańsku oświadczyła się przeciw przedstawieniu jakiegokolwiek zbrojnego oporu w razie ewentualnej zbrojnej interwencji Polski.

Rozwiązanie Rady Robotniczej.

Morawska Ostrawa, 28 czerwca (PAT) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi że w tych dniach władze policyjne rozwiązały radę robotniczą w Boguminie. Podczas rewizji u członków tej rady znaleziono proklamacje komunistyczne.

Katastrofa w Kazach.

Cieszyn, 28 czerwca (PAT). Wyjaśniając wczorajszą depeszę o wybuchu w Kazach dodać należy, że pomimo natychmiastowej pomocy nie zdołano stłumić pożaru, który wybuchł wskutek nie dość szczerzego samurowania miejsca pierwszej katastrofy. Dopiero w 24 godzinę udało stłumić płomienie, a mianowicie udało spuścić do wnętrza trawersy szelazne i tam je położyć nad otwartym szybem i tak długo obrzucać gliną aż otwór w zupełności zamknięto. Przytem musiano glinę bez przerwy polewać wodą, aby nie wyschła od żaru. Praca wymagała niezwykłego szparcia się i odwagi. Co do przyczyn eksplozji zdaje się nigdy nie będzie można utworzyć sobie pewnego zdania. Ograniczają się tylko na domysłach, że ułatwiająca się gazy zapalne zapaliły się skutkiem krótkiego spięcia albo iskry padły i moza z pobliskiego budynku. Szkada materialna bardzo wielka. Na szczęście śadna życie ludzkie nie padło ofiarą katastrofy dzięki temu, iż w szychcie po godzinie 2 nikt do szybu już nie pjechał.

Kto prowadzi Thugutowców.

Jako przyczynę do charakterystyki atryonietwa ostawionego p. Thugutta otrzymujemy nowoukonstytuowany skład zarządu lipnowskiego oddziału Polskiego stronnictwa Ludowego. Otóż w skład tego zarządu weszli pp. Jaros (b. komisarz powiatu w Sierpcu, usunięty ze stanowiska), Bohmaekpfeffer (niemiec, zdradzący tendencje antypolskie), Mielnikow (b. sekretarz pow. lipnowskiego, sa rządów rosyjskich, ożeniony z Niemką), Zachacz (syn s. strażnika rosyjskiego, znanego w powiecie z łapownictwa, matka Niemka). Komentarze wbyteczne.

Po podpisaniu traktatu.

Po podpisaniu traktatu.

Wersal, 28 czerwca (PAT) — Havas. O akcie podpisania traktatu pokojowego donoszą jeszcze.

Po Niemcach podpisał układ Wilson oraz wszyscy delegaci amerykańscy. Prezydent z uśmiechem na ustach wrócił na swoje miejsce poczem podpisał Lloyd George i jego koleżdy z delegacji angielskiej, a następnie Clemenceau i delegaci francuscy, dalej delegacja włoska i delegacja japońska. Następnie podpisywały delegacje mające interesy ograniczone, jako to, Belgja, Boliwja, Brazylja Grecja itd. (w porządku alfabetycznym nazw danego państwa).

Podczas tego delegaci niemieccy wrócili swa swoje miejsca rozmawiali ze sobą śledząc przytem z wielkim zajęciem przyście i odchodzenie pełnomocników. Podpisywanie układu zakończyło się o godz. 3 minut 50. Clemenceau powstał z miejsca i powiedział silnym głosem: „Warunki pokoju między sprzymierzeńcami a Niemcami są podpisane. Posiedzenie zamykam“.

Pełnomocnicy niemieccy wyszli ze sali. Ze wszystkich stron otoczono pp. Clemenceau, Lloyd'a Goerga i Wilsona i proszono ich o autografię. Gdy Wilson, Lloyd George i Clemenceau wychodzili z zamku przez park zgotowano im entuzjastyczne owacje. Publiczność otoczyła ich i towarzyszyła im aż do bramy, wśóci ciągłych oklasków i okrzyków na ich cześć.

Odjazd delegacji niemieckiej.

Paryż, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Haniel wraz z 30 sekretarzami i pe sonem kancelaryjnym 'dzis w poniedziałek odjechali do Niemiec.

Anglja i Ameryka będą broniły Francji.

Paryż, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Przed odjazdem z Paryża Lloyd George i Wilson w imieniu Anglii i Stanów Zjednoczonych podpisali osobny układ, w którym oba te państwa poręczają Francji na przyszłość wszelką pomoc na wypadek gdyby miała być zagrożona.

Układ w sprawie prawego brzegu Renu.

Paryż, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. W sob tę przedstawiciele Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i Belgji podpisali układ w sprawie prawego brzegu Renu.

Odjazd Wilsona i Loyde George'a.

Paryż, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Prezydent Wilson w sobotę wieczorem o godz. 9 min. 45 wyjechał z Paryża do Brestu skąd w niedzielę rano odplynął do Stanów Zjednoczonych. Prezydentowi towarzyszył

Przeciw zdrajcom stanu.

Dn. 15 b. m. odbył się w Brześciu Litewskim wiec, na który przybyli tłumnie okoliczna ludność włościańska całego powiatu. Byli też i przedstawiciele sąpiednich powiatów. Po sz-rzeniu przemówień uchwalono jednomyślnie wśóci powazehnego zapasu następujące rezolucje:

1) Witając Ustawodawcy Sjm Rzeczypospolitej, my mieszkający siemi Brześciej, Pruząnskiej i Kobryńskiej, z emi Naczelnika Tad usza Kościuszki, dyktatora powstania 1763 r. Romułda Traugutta, zwracamy się do posłów sejmowych z gorzącym wezwaniem, aby w jaknajkrótszym czasie były rozpisane unas wybory do Sejmu polskiego w Warszawie. Oświadczamy publicznie, że chcemy jaknajrychlej być złączeni w jedną całość z Polską.

2) Protestujemy przeciwko tolerowaniu agitacji bolszewicko-ukraińskiej na ziemi Brześciej.

3) Zapytujemy Rząd Rzeczypospolitej polskiej, czy wiadomo mu o agitacji czynników rządowych polskich wbrew woli ludzkiej na rzecz republiki białoruskiej.

do Brestu minister spraw zagranicznych Pichon, minister marynarki i pan Tardieu. Statek „George Waszyngton“ eskortowany jest przez krążownik amerykański i kilka torpedowców amerykańskich, a do pewnego miejsca także przez krążownik francuski „Marsillaise“ i kilka torpedowców francuskich. Na dworcu w Paryżu żegnał prezydenta Wilsona prezydent Poincare, premier Clemenceau, prezydenci obu izb oraz wielu członków konferencji pokojowej.

Paryż, 30 czerwca. (PAT) Radjo pozn. Zarówno Wilson jak i Lloyd George przed wyjazdem złożyli Poincaremu wizyty pożegnalne.

Paryż, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Wilson na odjezdnym wydał orędzie do swego narodu, w którym powiada, że jeżeli układ będzie ratyfikowany i ściśle wykonany, to nic nie zmąci nowego porządku świata.

Ljon, 26 czerwca (PAT) Radjo pozn. W rozmowie z delegatami amerykańskimi pułk. House zaznaczył, że Wilson odjeżdża z Europy z innym zupełnie zdaniem o Niemcach niż miał dawniej. Nabral on przekonania, że daleko jeszcze Niemcom do uczciwości. Bardzo ujemnie podziało na Wilsona zwłaszcza spalanie chorągwi francuskich, zatopienie floty oraz przygotowania do ataku na Polskę wbrew woli konferencji pokojowej.

Podpisanie statutu dotyczącego Polski.

Paryż, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. W sobotę przedstawiciele 5-u wielkich mocarstw oraz przedstawiciele Polski z p. Paderewskim na czele podpisali statut dotyczący uznania Polski.

Koalicja pomoże Polsce.

Lyon, 30 czerwca (PAT) — Radjo pozn. Rada 4-oh zajmowała się na ostatnim posiedzeniu sprawą zbrodni popełnianych przez zofidacwwo niemieckie na ludności polskiej na Górnym Śląsku. Wystulchano sprawozdania pana Paderewskiego i polecono najwyższej radzie wojennej, aby zajęła się natychmiast pomocą dla Polski.

Ohydny zamach na pątników w Różanym Stoku.

W dniu 8 bm. w m. Różankm Stoku (w ziemi grodzieńskiej) miało się odbyć uroczyste poświęcenie kościoła niegdyś zabranego przez Rosjan i przerobionego na cerkiew prawosławna.

W przeddzień poświęcenia do Różanego Stoku zaczęły nadciągać tłumy pobożnych z okolicznych wsi i miasteczek. Pątnicy rozlokowali się na nocleg w gmachu obok kościoła, w celach, które były niegdyś zamieszkiwane przez zakonników.

W nocy, gdy lud pogrążony był we śnie, ktoś podpalił siomę na parterze. Powstał oczywiście niestychany popioch. Obudzeni ludzie rzucili się tłumnie do drzwi, lecz te okazały się zamknięte, czy zabite z zewnątrz i drzwi mimo wysiłków nie udało im się otworzyć. Wtedy pątnicy zaczęli wyskakiwać z 2 piętra przez okna. Parę osób zabiło się, kilka zaś połamało ręce i nogi.

Sprawców tego ohydneho zamachu dotąd nie ujawniono.

Ze Stolicy.

Nominacje.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 31 maja r. b. w Uniwersytecie Warszawskim:

Na Wydziale lekarskim:
1) profesorom zwyczajnym chorób skórnych i wenerycznych d-ra Franciszka Krzyżalowicza, profesora zwyczajnego Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na Wydziale filozoficznym:
3) profesorem zwyczajnym historii Europy Wschodniej d-ra Oskara Haleckiego-Chaleckiego docenta prywatnego w Uniwersytecie Jagiellońskim, ostatnio wykładającego w Uniwersytecie Warszawskim, oraz 4 profesorem zwyczajnym zoologii systematycznej i morfologicznej d-ra Konstantego Janickiego, docenta prywatnego Uniwersytetu w Bazylei.

Obchód świąt narodowych państw sprzymierzonych.

W dniu 4 lipca przypada, jak wiadomo, święto narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a w dniu 14-m lipca także święto Rzeczypospolitej Francuskiej.

Dowiadujemy się, że z inicjatywy Prezesa Rady Miejskiej I. Balińskiego odbyła się narada nad uczczeniem przez stolicę Polski tych uroczystych dla zaprzyjaźnionych narodów rocznic.

Postanowiono, oprócz oficjalnych zyt i przybrania Ratusza sztandarami, rzadzić w dniu 4 lipca przedstawienie galowe dla Poselstwa i Komisijsi amerykańskiej z udziałem zaproszonych gości.

Program obchodu 14 lipca będzie ułożony na naradzie następniej.

Zjazd prasy prowincjonalnej.

Walny zjazd prasy prowincjonalnej będzie się w Warszawie dnia 13 lipca.

Celem Zjazdu będzie zatwierdzenie statutu Związku Prasy Prowincjonalnej, zatwierdzenie szeregu ważnych spraw, związanych bezpośrednio ze wzmocnieniem bytu organów na prowincji, nawiązanie ściślejszej łączności, oraz zapoczątkowanie akcji wspieranej na zasadach kooperacyjnych w celu udoskonalania wydawnictw pod względem informacyjnym i technicznym.

W drugim dniu Zjazdu odbędzie się poświęcenie własnej siedziby Związku i Centralnej Administracji ogłoszeń polskiej prasy prowincjonalnej.

Na zjazd zostali zaproszeni posłowie sejmowi, przedstawiciele rządu, redaktorzy i wydawcy pism warszawskich, tudzież szereg wybitnych działaczy społecznych politycznych.

Co to jest?

Marjan Strobinger.
Samuel Boyzman.
Daniel Hirszbajn.
Aleksander Zygielman.
Maurycy Melzak.
Dawid Adelfang.
Marek Segal.
Zygmunt Segal.
Natan Pinkus.
Ignacy Stückgold.
Izrael Garfinkel.
Jojna Polak.
Abram Dulman.

Co to jest? Zarząd kabatu w Konicach, czy towarzystwo „Tomchaj Arctim“, czy też skład trupy mającej gra „Hercele Mejuches“?

Ani jedno, ani drugie, ani trzecie. Jest to poprostu personel administracyjny wojskowego szpitala zapasowego nr. 1 przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie. Obecnie szpital ten przenosi się Nowowiejska.

Co slychać nowego?

— O sprostowaniu w prasie.

(f) (O. ólank ministra spraw wew.)
Wydział prasowy ministerjum spraw wewnętrznych komunikuje, że do powiatowych komisarzy rządowych i naczelników policji komunalnej p. minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik treści następującej:

„W czasach estetycznych stwierdzeniem żądania, że p. komisarze rządowi i inne podległe im władze administracyjne, w nadających przez siebie do redakcji czasopiśmian zarzeczaniach lub sprostowaniach wadliwości, publikowanych przez prasę (w myśl art. 21 D krotu w przedmiocie typoc. prep. prasowych Dz. Pr. nr. 14) muszą odstępować od treści przysługującego im smecy art. 21 tych przepisów prawa.

Wobec tego wyjaśnienia, że wszelkie publikacje, sprostowania i zarzeczania, umieszczane w czasopiśmianach, pochodzące od urzędów państwowych, winny być nacechowane powagą, ścisłą rzetelnością i przedmiotowością, organem administracyjnym w żadnym wypadku nie wolno do komunikatów urzędowych w prasie wpo sadzać pierwiastka polemicznego, pouczać redaktorów lub ich strofować i wrgóle wykraczać poza ramy ścisłego stwierdzenia, bądź zaprzeczenia pewnym faktem, podanym w prasie i niezgodnym z prawdą.

— Kursy dla nauzczytelni.

(r) Jutro o godzinie 9 rano przy ulicy Boczniej nr. 5 odbędzie się otwarcie zorganizowanych przez Inspekcję Szkolną Okręgu Łódzkiego kursów: metodyczno-pedagogicznego i fizyko-matematycznego.

Kursy przeznaczone są dla nauzczytelstwa szkół powzeczanych Okręgu Łódzkiego oraz nauzczytelstwa z innych okręgów przydzielonego przez Ministerstwo Wyznań religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie.

— Deklaracje do miejskiego podatku od dochodu.

(r) Ustawa o miejskim podatku od dochodu zawiera szereg przepisów, nakładających obowiązek składania zeznań (deklaracji, podatkowych) na każdego, komu przesłano formularze, i wymagających dołączenia tychże zeznań od tych, których dochód przekracza 5000 marek rocznie.

Niestosowanie się do tych przepisów uważa się ukrywaniem dochodu w celu uminiejszenia się od podatku lub zmniejszenia go, co pociąga za sobą kary w postaci kary do podziału lub grzywny.

W celu uchronienia się od kar zaleca osobom, które z jakichkolwiek powodów nie złożyły jeszcze zeznań, niezwłocznie dostarczenie tychże Magistratowi, za co dalsze postępowanie podatkowe unieważni uwzględnienie opóźnień.

— Polska Izba Handlowa w Szwajcarii.

(r) Delegat wyżej wymienionej instytucji p. inż. Stefan Sirzakowski odwiedził nasze miasto i będzie przyjmował osoby interesujące się handlem ze Szwajcarii oraz stanem tamtejszego rynku w lokalu Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan (Aleje Kościuski 17, p.) we wtorek dnia 1 lipca od 3—5 po poł. i w środę, dnia 2 lipca od 10—ej rano do 12 po poł.

Wystawa wzorów tkanin.

(x) Na posiedzeniu komitetu organizacyjnego, w celu urządzenia wystawy wzorów i tkanin swojskich, ułożono szczegółowy program wystawy, która obejmować ma zbiór wszelkich wzorów, jakie wysił polski wyrabia. Uwzględniany jest dział strojów narodowych. Udział w wystawie przyrzekli wybitni artyści malarze polscy.

— Bawełna już nadeszła.

(k) W dniu wczorajszym nadeszła nareszcie do Łodzi pierwszy transport bawełny angielskiej z Gdańska, w ilości 38 wagonów. Dalsze dwa pociągi z bawełną są już w Koluśkach. Bawełna złożona będzie na składach Szajbierowskich.

— Z Rady Rzemieślniczej

(x) Na posiedzeniu świeżo obranego zarządu Resursy Rzemieślniczej rozdzielono między sobą mandaty w sposób następujący: prezes Karol Dawidczyński, wiceprezes Antoni Suwalski; Stanisław Majewski, sekretarz Walery Danielowicz, skarbnik Franciszek Mikszewski; gospodarz Wincenty Osiniński.

Wobec tego, że wybrany do zarządu p. Franciszek Kłnowski pozostał bez mandatu, oświadczył zebranym, iż ustępuje zupełnie z zarządu.

— Przepisy sanitarne.

(x) Powiatowy Komisarz rządowy wydał świeżo przepisy sanitarne-policyjne obowiązujące właścicieli nieruchomości w osadach i miasteczkach powiatu łódzkiego.

Przepisy te dotyczą utrzymywania w porządku czystości nieruchomości. Za naruszenie i niewypełnienie przepisów winni podlegają karze administracyjnej lub sądowej.

Nadzór nad ścisłym wypełnianiem przepisów wklada się na policję powiatową, która obowiązana jest sprawdzać czy nieruchomości są utrzymywane pod względem sanitarnym w porządku należytym i w razie znalezionych uchybień sporządzać protokoły i przedstawiać je komisarzowi rządowemu.

Artykuły spożywcze z Holandji.

(k) Wydział handlowy Sejmiku powiatowego otrzymał ofertę domu komisjonerskiego Katola Abla i Szmidta z zachiarowaniem znacznej ilości artykułów spożywczych od firmy „Amsterdamsche Export et Import Ma tschaanij”. Zaofiarowane artykuły lico wagon Amsterdams s zapłatą po kursie giełdowym guldena w Amsterdame, w markach, a prawem przewozu do granic Polski tylko via Gdańsk, 25 proc. zaliczki reszta przy odbiorze frachtów i dokumentów przewozowych. Ceny oferowane są następujące: krupa 91 guld. za 100 kg., holenderski ser (kalkofater) Elamer i Goudsee 85 guld. za 50 kg. szmalco amerykański i holenderski po 200 guld., śledzie marynowane beczka 950 szt., 180 fl. 800 szt. 158 fl., „Vollhering” — 85 fl. solone ryby bez głów — 65 fl., solone śledzie Zuidarsee — 55 fl., solone śledzie „Star” — po 500 szt. beczka — 85 fl. ryb „Valenja” kilogram 1 guldena, amerykański — 1, 50, tyt n S hwerer Schag birde best funt ang. 2,90 Portoir co — 2,80, prima N 10 — 2, 30.

— Tłuszcze amerykańskie nadeszły.

(k) Nadeszły wreszcie po dłuższej przerwie do Łodzi tłuszcze amerykańskie, a mianowicie słonina peklowana i wędzona w ilości 30 wagonów. Jeden wagon otrzymał łódzki okręg aprowizacyjny powiatowy.

— Pasek na lokciówkę pękł.

(k) Nareszcie i w Łodzi pękł pasek na lokciówkę, płótno, batysty, madapolamy, a również na jedwabie. Ceny lokciówki z każdym dniem spadają.

Nowy cennik wydziału zaprowiantowania.

(k) Nowy cennik Wydziału zaprowiantowania miasta zawiera ceny następujące: Kaszka manna funt mk. 1, 48, ryż 2,40, płatki owsiane 1 mk., płatki ziemniaczane 0,50, mąka ziemniaczana 0,70, mąka pszena 0,85, sól 32 pf., dla kooperatyw 30 fen kawa 14 mk., kawa żelazkowa 1,50, kawa Pluton ekonomiczna 3 mk., cykorja 1,80, boczek 4,75, dla kooperatyw 4,20, marmolada jabłkowa 2,50, wiśniowa 2,50, śliwkowa 2,75, herbata 92 mk., nafta 50, f. dla kooperatyw 40 fen., kwiat lipowy suszony 2,50, cukier w kostce 2,23, dla kooperatyw 2,18, cukier w maczce, faryna 2,18, dla kooperatyw 2,18, mięso muszlowe puszka 1,50 (4 litry), kostki bulionowe puszka tyśiąc sztuk 7,50, mleko zgrzeszone 2,75, dla kooperatyw 2,60, zapalaki paczka 1,50, mydło toaletowe 12 szt. 4,80, mydło w praszkach paczka pół funtowa 65 f., ziemniaki dalaicznie korze 32 mk., wozowo 29 mk., i wagonowo 28 mk., kapusta suszona marchew i brukiew po 70 fen. za funt.

— Powrót delegacji.

(x) Wczoraj powróciła do Łodzi delegacja koła właścicieli nieruchomości łódzkich z Warszawy, dokąd udawała się celem wyjednania w ministerjum zmiany dekretu mieszkaniowego.

— Listy i przesyłki na front.

(r) Tow. pom. dla żołnierza polskiego zawiadania wszystkich, którzy mają do wysłania listy i paczki na front że do pułków 28, 29, 30 i 31 oraz do 10 szwad. dragonów należy adresować „Poczta polowa nr. 85”.

Zarówno listy wrzucane do skrzynek jak wysyłane z poczty mogą być nie frankowane.

— Z Tow. Dobroczyńców.

(x) Na piątkowym posiedzeniu rady zarządzającej Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczyńców, przewodniczący pastor Gurdiach zakomunikował, że wystosowany został do Komisji Opieki Społecznej odpowiedni memoriał, w którym Towarzystwo, przedstawiając opłakane swe położenie finansowe Instytucji.

Uchwalono wypłacić sekcji Kolonii letnich przy Radzie szkolnej Okręgowej tytułem zasiłku na urządzenie w roku bieżącym kolonii letnich dla dzieci szkół powzeczanych sumę mk. 7000 przyznane Towarzystwu w roku ubiegłym na taki cel przez ministerjum Zdrowia Publicznego i opieki społecznej.

Postanowiono rozszerzyć lokal pierwszego pierwszego przytulku położniczego przy ul. Dzielnej 32.

Sprawa rozszerzenia tego przytulku będzie bliżej omówiona na specjalnym posiedzeniu delegacji szpitalnej i komitetów obu przytułków przytulniczych.

Przyznano mk. 2000 bezpłatnemu ambulatorium na wydatki bieżące, płatne w dwóch ratach tygodniowych.

Opuszczającemu Łódź ks. kanonikowi Albrechtowi, przewodniczącemu komitetu przytulku noclegowego postanowiono wyrazić piśmiennie słowa uznania i podziękowania za długoletnią owocną pracę.

— Komisja kwalifikacyjna

(x) Władze poleciły komisarzom powiatowym powołać niezwłocznie do życia komisje kwalifikacyjne, celem przyjęcia do straży bezpieczeństwa wszystkich pragnących wstąpić w tej szereg byłych niższych funkcjonariuszów Milicji ludowej.

Do komisji wejść mają przedstawiciele samorządu, sądownictwa, lekarz i t. d.

— Zmniejszenie kontyngentu.

(k) Wobec braku mąki dla ludności aprowizacyjnego obwodu łódzkiego zmniejszone zostaną racje chleba, z obecnej normy 205 gramów na 180 dla miast i gmin podmiejskich, zaś dla pozostałych gmin do 150 gramów. Otrzyma 3 wagony ryżu, który będzie rozdzielony po 15 lipca.

— Przeciwno samowoli policyjnej

(k) Naczelnik policji Zbrozek otrzymał od referenta urzędu apowizacyjnego, p. Switalskiego następujące wyjaśnienie w sprawie wolnej komunikacji ziemniakami: W myśl rozporządzenia min. aprowizacji dozwolony jest wolny przewóz ziemniaków w całym państwie o czym były niejednokrotnie zawiadamiane wszystkie komisarijaty.

W ostatnich jednak czasach funkcjonariusze policji zatrzymują podwozy z ziemniakami, rozsprzedając takowe na miejscu po cenach dowolnie ustanawianych, lub po cenie kontyngensowej, która zupełnie nie obowiązuje w wolnym handlu.

Pociąga takie traktowanie sprawy ujemny bardzo wpływ na większy dowóz ziemniaków z sąsiednich powiatów, gdyż powyższe postępowanie terroryzuje dostawców, wobec czego urząd aprowizacyjny prosi naczelnika policji o wydanie zarządzenia podwładnym organom, iż na przewóz ziemniaków żadnych przepustek nie potrzeba, tak, że zatrzymywanie i rozprzedawanie ziemniaków przez funkcjonariuszy policji jest absolutnie niedopuszczalne. Jeżeli na rynkach lub miejscach targowych będzie stwierdzone, iż ziemniaki są sprzedawane po cenie wielcygórowanej, należy spisać protokół sprawę przesać do państwowego urzędu do walki z lichwą i spekulacją, ziemniak zaś pozostawić na miejscu.

— Aresztowanie bandytów.

(x) Policja aresztowała dwóch bandytów, którzy wspólnie z zabitym bandytą Józefem Praga, dokonali napadu na mieszkanie gospodarza wsi Jerusal, gminy Dolesk.

Podczas rewizji w mieszkaniu kochanki zabitego, Kiermasowej, przy ulicy Mazowieckiej nr. 34 znaleziono różne przedmioty pochodzące z grabieży podczas napadu.

Sprawę skierowano do prokuratora sądu okręgowego m. Łodzi.

— Zwalczenie potajemnego gorzelniactwa.

(x) Rada gminna, gminy Rszew, wobec praktykowanego potajemnego wyszynku wódek, pochodzących z niewłaściwej fabrykacji, szkodliwych zdrowiu, wywołanego zamknięciem restauracji w Konstantynowie, wybrała komisję z radnych do zwalczenia potajemnego gorzelnictwa.

— Rewizja.

(x) Wczoraj policja dokonała rewizji u stróża kolejowego na stacji Widzew, która wykryła potajemną gorzelnię oraz znalazła znaczne zapasy sruła, 2 lufy od karabinów z mechanizmem, ładownice żołnierskie oraz 40 sztuk naboł.

Zapasy spirytusu oraz wymienione przedmioty skonfiskowano i odesłano do wydziału kryminalnego, Stróża aresztowanego.

Kurjer robotniczy.

— Roboty publiczne.

(k) Wobec tego, iż studja inżynierskie przy przeprowadzeniu linii kolejowej Łódź-Kutno, w tygodniu ubiegłym nie przyjmowano nowych robotników z liczby bezrobotnych, dopiero w tygodniu bieżącym przyjęto około 1200 ludzi. Zapłaty i procedura przyjmowania safatwane są wyłącznie w biurze przy ul. Katowej nr. 7 w fabryce Szajbierowskiej „Tivoli”.

— Robotnicy miejscy.

(x) Polski Związek Zawodowy robotników miejskich wystąpił znów do magistratu z żądaniem wypłacenia dodatku drożyznianego w stosunku 50 proc. trzechmiesięcznej pensji od 1 maja do 1 lipca r. b., nadto aby płacić za godziny nadetatowe przewyższając płacę normalną w pierwszych trzech godzinach o 25 proc. za następne o 50 proc., a w niedzielę i święta o 100 proc.

— Wypłacanie renty robotnikom.

(k) Państwo polskie przystępuje do wypłacania renty ubezpieczeniowej dla wdów i sierot, których mężowie lub ojcowie zginęli podczas pracy w Niemczech. Wpłaty będą uskuteczniaone tytułem awansu i tylko robotnikom, nie zaś jeńcom wojennym. Wobec tego te osoby, które już pobierały wspomnianą rentę za zmarłych, zabitych lub niezdolnych wskutek wypadków na pewien procent do pracy robotników kopalń, fabryk, gospodarstw rolnych i t. p. przedsiębiorstw lub też posiadające odnośne pretensje, winny zgłaszać się do biura państwowego urzędu pośrednictwa pracy i opieki społ.

— Fabryka maszyn do pisania.

(r) Wkrótce otwiera w Łodzi oddział swój genevska fabryka maszyn do pisania p. f. „Labor”. Odpowiednie kroki w tym celu u władz miejscowych poczynione zostały przez reprezentanta firmy.

Teatr, muzyka i sztuka.

— „Cyrulik Sewilski”.

Sobotnie przedstawienie „Cyrulik Sewilskiego” wywołało niezwykłe zainteresowanie wśród publiczności. Nic dziwnego, że ta stara komedia stylowa, tak jednak zawsze technoa świeżość, piękna, zawsze aktualna, dowcipna w komieszym sawiklanu pełna intryg, których główną sprężyną jest Figaro, posiada zawsze walor sceniczny, dzięki swej lekkiej humorystycznej osnowie oraz przepyszny typowym postaciom.

Uznaje jakże wczorajsza premiera zdobyła, było wynikiem sumiennego opracowania rol oraz doskonałej reżyserji Zelwerowicza, dzięki której cała akcja płynęła w należytym tempie a doskonała gra artystów wywołała szczere owacje publiczności.

Na pierwszy plan wysunął się oczywiście Figaro (Zelwerowicz) zręczny intrygant, ów „nervus rerum” całej komedji pisać o grze Zelwerowicza można, „nihil nisi bene”, samo nazwisko, oraz znany talent artysty daje rękomię zupełnego zroszumenia roli oraz doskonałej gry.

Zachwycającą uroczą Rozyną była p. Majdrowiczówna, której gra pełna swobody i wdzięku wywiera uader sympatyczne wrażenie.

Na szczególną wzmiankę zasłużył pan Rychtowski jako Bartolo, za doskonały typ za mimikę i nieprzesadną grę. P. Wołkowski (Herbie Almariv) i p. Wiśniewski (Don Bazyl) dostroili się w zupełności do ogółu tak że należy przyznać całemu zespołowi artystów za gorliwą pracę. Tak przygotowane sztuki mogą liczyć zawsze na życzliwe przyjęcie i poparcie publiczności.

Protest.

Po wysłuchaniu sprawozdania radnego p. Włodarskiego z pamiętnego posiedzenia Rady Miejskiej, na którym omawiano rzekome wybryki żołnierzy armji Hallera do ludności żydowskiej zwrócono uwagę na następujące:

Po pierwsze, że na to posiedzenie nie zjawili się radni nacjonalistki żydzi, w obecnej Radzie Miejskiej faktycznie jedyni przedstawiciele kapitału.

Po wtóre, że radni z frakcji PPS, którzy i spostrzegli jakiś nietakt ze strony poszczególnego żołnierza wyżej wymienionej armji, nie uznali za stosowne omówić tego ze wszystkimi ugrupowaniami w Radzie miejskiej, ewentualnie w konwencie seniorów, a wnieśli niespodzianie wniosek nagły na posiedzenie Rady, i to wniosek, chcący zdyskredytować dowództwo armji, i jednocześnie daleko idący na ręce polityce żydowskiej, prowadzonej na konferencji pokojowej, a skierowanej przeciw Polsce.

Biorąc powyższe pod uwagę wynosi się wrażenie, że w danym wypadku nie mogły wchodzić w grę nawet cele partyjne frakcji PPS, a raczej radni tego ugrupowania powodowali się jakimś osobistymi widowkami, wobec czego ostentacyjne usunięcie się rad. Włodarskiego z posiedzenia tej nowej Targowicy uznano za wskazane i słuszne, zanosząc jednocześnie usilny protest przeciwko wnioskowi i żądając by nadal prawie radni zamiast zohydzić uwielbianą przez cały naród Polski armję Hallera i iść na pasku „neutralnych”, zajęli się gospodarką miejską.

Zarząd Tow. Przyjaciół

Bałut, Żubardzie i Radogoszcza

Łódź, 28 czerwca 1919.

Z Rady Miejskiej.

W obecności 67 radnych otworzył w zeszłym posiedzeniu Rady Miejskiej prezes A. Remiszewski.

Radni Kotkowski i Adameki odczytują protesty przeciwko uchwale Rady Miejskiej w sprawie armji Hallera i pomocy w imieniu Stow. Handlowców polskich, drugi w imieniu frakcji Chrześcijańsko-Demokratycznej. (Okłaski na galerji).

Na wniosek radnego Dollektego przyjdum odczytuje rozestany komunikat protestujący podane przez pisma łódzkie informacje co do uchwały Rady Miejskiej w sprawie armji Hallera.

Następnie został przyjęty wniosek frakcji P. P. S. dotyczący omawiania w piśmiech miejscowych, uchwały Rady Miejskiej o armji Hallera.

W związku z wnioskiem radnego Kosińskiewicza, wyłoniono komisję, które będą miały za zadanie dopilnowania warunków higieny tam, gdzie się znajdują produkty spożywcze oraz w piekarniach.

Przyjęto wniosek Wydz. Szkolnictwa o otwarcie 220 oddziałów szkół miejskich kosztem 1,011,500 mk. dla wprowadzenia powołanego nauczania oraz bieżącego przychodu szkolnego kosztem Mk. 50,000.

Uchwalono wniosek magistratu aby rada miejska komisja podczas ferji sprawdziła stan finansowy instytucji miejskich i przedsiębiorstw koncesjonowanych, a wnioski swoje przedstawiła Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

Postanowiono powiększyć podatek państwowy za rok 1917 i 1918 o 50 proc.

Uchwalono nową taryfę za sporządzanie aktów przez Urząd Stanu cywilnego w następujących wyśkościach:

Za urodzenia i śmęty 3 mk., za zapisy ślubne 7 mk., za wyciągi i akty zeznania 7 mk. za stróżę 3 mk.

Wniosek Magistratu w sprawie utworzenia w Wydziale Dobroczynności Publicznej stanowiska referenta z pensją 1350 mk. miesięcznie, zmniejszono tyle że pensję przysługującą do wysokości mk. 1,000.

Uchwalono wstawienie do budżetu pozycji 100,000 mk. na leczenie urzędników i robotników miejskich, jako środków tymczasowych do czasu wprowadzenia kasy chorych.

Zakceptowano referowany przez dra Kosińskiewicza wniosek o powiększeniu w szpitalach woj. żywnościowych kosztem 3,000 mk. Z zatwierdzonego podniesienie zał. (kuchni) kuchniom do 277,000 na rok 1919-20. Uchwalono zwrócić się do Sejmu o uchylenie projektu wprowadzenia wolności ziemniaków.

Po opanowaniu przez przewodniczącego ze Rady sędzię czynności na miesiąc, 1919 roku.

Z Rezerwy Rzemieślniczej.

(X) Wczoraj w lokalu przy ulicy Kr. Hłubińskiego 117 odbył się ogólny zjazd Rezerwy Rzemieślniczej. Zgromadzenie p. F. Dronowski, prezes na przewodniczącego powołano p. Karola Chądaję, sekretarzem, którego asessorów pp. B. Wosaka i Szybkię, na sekretarza p. Kraszkiewicza.

Z odczytanego sprawozdania o działalności za czas od 7 Kwietnia 1918 do 29 Czerwca r. b. dowiedziano się, że przy Rezerwie Rzemieślniczej istniało 5 sekcji: odcytowa, kooperatywna, dochodów niestających, regulacyjna, balotująca i śpiewaczo-dramatyczna, która rządziła się autonomicznie.

W ciągu okresu sprawozdawczego zorganizowano przy Rezerwie 59 metalowców. Urządzono obchód robotnicy śmierci Jana Kilińskiego, z którego otrzymano czystego zysku mk. 4274 przeznaczonych na ratowanie zagrożonego finansowo gmachu rezerwy.

Zgromadził się zjazdem metalu, dla uniknięcia rekwizycji dewonu „Zygmunt”.

Zarząd dla obrony interesów rzemieślników wziął udział w różnych instytucjach społecznych i miejskich.

Biblioteka liczy 400 tomów.

Kooperatywa przekształcona w samodzielny instytut „Rzemieślnik Polski” 653 członkami.

Po przyjęciu sprawozdania stwierdzono budżet na rok 1919, przewidujący w dochodach i wydatkach sumy marek 18,000 z prawem przekroczenia w razie potrzeby o 20 proc.

Z szeregu przedstawionych wniosków, uchwalono następujące: podnieść składki członkowskie do 1 m. 50 f. miesięcznie od 1 lipca r. b. (członkinie protektorki płacić będą po 75 fen.).

3) przemianować Rezerwę Rzemieślniczą na „Dom Rzemieślników imienia Jana Kilińskiego”.

3) wyrazić protest przeciwko zniesieniu zakazu świętowania niedziel i świąt za pośrednictwem posłów łódzkich w Sejmie.

4) wyrazić protest przeciwko uchwale Rady Miejskiej w sprawie wojsk armji generała Hallera.

Do z rządu pp. Karol Dawidczyński, Walery Danilewicz, Czesław Jakubowski, Wiktor Kraszkiewicz, Zygmunt Krzyżanowski, Kazimierz Kasprun, Jan Lips, Z. gwarant Rakke, Antoni Suwałski, Józef Szymanski, Władysław Wagner, or z jako zastępcy pp. Feliks Dronowski, Marjan Grobelny, W. c. J. J. J. Jan Kijak, Stanisław Majewski i Marjan Wodniak.

Do komisji rewizyjnej p. Zygmunt Krachulec, Władysław Szymkowski i Aleksander Wróblewski.

Ostatnie wiadomości.

Zawierucha komunistyczna w Niemczech

Berlin, 30 czerwca. (PAT). W czasie ostatnich rozruchów we Frankfurcie nad Odrą przyszło do starcia między robotnikami a wojskiem, przyczem 5 osób zginęło, a 26 zostało ciężiej lub lżej rannych. W mieście ogłoszono stan oblężenia.

Berlin, 30 czerwca. (PAT). Radjo pozn. W Hamburgu w czasie ostatnich rozruchów zginęło 24 osób, a 116 osób zostało ciężiej lub lżej rannych. Równocześnie z wojskiem rządowym, które przybyło do Hamburga z Bernfeldu, zjawili się 700 żołnierzy, których wysadzili na ląd torpedowce.

Po rokowaniach z komitem 12-tu wycofano wojska rządowe do Wandbeck po otrzymaniu zapewnienia, że porządek nie będzie naruszony.

Berlin, 30 czerwca. (PAT). Wskutek bezrobocia kolejarzy ustąpił prawie zupełnie dowóz ziemniaków i mleka do miast, a dowóz innych produktów zmniejszył się do minimum.

W Berlinie daje się już odczuwać głód. Za centnar ziemniaków płać tam już 150 mk., za funt mięsa wołowego 25 marek, za funt masła 60 — 70 marek.

Berlin 30 czerwca. (PAT). Znaleziono w berlińskim domu związkowym pisma ulotne o treści rewolucyjnej spowodowały rząd obecny do zarządzenia jak najdalej idących środków ostrożności. Proklamowany strajk kolejowy jest podtrzymywany przez spartakowców i komunistów.

Rząd zdecydowany jest strajk ten stłumić siłą. Chętnym do pracy ma być udzielona pomoc wojskowa.

Pokój.

Wskazanie Rady 10-ciu

Lugdun. (PAT.) Radjo warsz. Pomimo podjęcia pokoju cały szereg spraw pierwszorzędnej wagi pozostało w zawieszaniu. Praca nad rozwiązaniem ich nie zostanie przerwana, pomimo wyjazdu Wilsona i Lloyda Georgea. Rada 10-ciu, która od miesięcy już całych szukała z widownią, by ustąpić miejsca radzie 4-ciu, wznosi swoje prace. Rada 10-ciu rozwiąże pomiędzy innymi sprawy wprowadzenia w życie traktatu z Niemcami i ustalenia warunków pokoju z Austrią i Bułgarią. Według dotychczasowych informacji w skład rady 10-ciu wejdą m. i. w imieniu Francji Clemenceau i Pichon, Ameryki Lansing i Paikownik House, Anglii Balfour, Milner i Bonar Law, Włoch Tittoni, imieniem Japonii Makimo.

Wskazanie ratuluje

Lugdun. (PAT.) Mikado przesłał przyzwoitymi Poincare następujący telegram: Tokio 28 czerwca. Do pana prezydenta republiki francuskiej, Paryż. W chwili, gdy pokój zwycięży wieny nasze wysiłki w tej wojnie, podczas której Franja odegrała tak sławną rolę, uważam siebie za największą przyjemność dożyć p. inu prez. dostowi gorąco powitania. Yoschi H to.

Prezydent republiki odpowiadał w następujący sposób do Jego Cesarzkiej Mości cesarza Japonii, Tokio. Dziękuję Jego Cesarzkiej Mości za telegram i proszę przyjąć dla swego sławnego cesarstwa powitania i życzenia Francji, która szczerze jest, że dane jej było w sojuszu z Japonią zwyciężyć w walce o wolność ludzkości. Raimond Poincare.

Bethman-Hollweg bierze na siebie winę

Nawen. (PAT). — Radjo pozn. Były kanclerz rzeszy Bethman-Hollweg wyśtosował do francuskiego premiera pismo, w którym m. in. oświadcza, że jako dawny kanclerz państwa niemieckiego on sam tylko odpowiedzialny jest za polityczną działalność cesarza. Bethman-Hollweg sądził przeto, że on tylko może być pociągnięty do odpowiedzialności, czego domaga się ententa i oświadcza, że stawi się do dyspozycji rządów koalicyjnych i gotów jest przed nimi odpowiadać.

Postawa socjalistów większości

Berlin (PAT). Radjo pozn. Socjaliści większości wydali odezwę, w której wskazując na zawarty pokój, wzywają wszystkich socjalistów i cały proletariąt, aby nie uczestniczył w żadnych rozruchach i stawił opór wykonaniu warunków traktatu pokojowego. Kroki takie bowiem wypadłyby na korzyść reakcji i popchnęłyby kraj do przepaści.

Kronika zamiejskowa.

Zgierz.

Zebrańie ogólne P. M. S.

(X) Na odbytem zebrańiu ogólnem Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Zgierzu, pod przewodnictwem p. W. Wieszczka, odczytano sprawozdanie. Jedyną pracą realną był współdział zarządu w organizowaniu szkoły dokształcającej, której kierownictwo powierzono p. J. St. Czarkowi. Szkoła rozwija się pomyślnie i w zupełności odpowiada swemu zadaniu.

Po przyjęciu sprawozdania, postanowiono, w myśl inicjatywy M. W. R. i O. P., zorganizować kursy z poszczególnych przedmiotów naukowych lub też ich grup, zorganizować cykl odczytów popularnych z różnych dziedzin nauki, a zwłaszcza w kierunku popularyzowania wiedzy o naszych kreskach.

Do zarządu wybrani zostali pp. dr. Nowicki, Wł. Wieszczek, Jezierski, Miśkiewicz, Fr. Nesler, Modrówna, J. Czark, Zywiecki, Szubert, Olszawska, Zinowicz.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Sokolowski, Swiercz, Krakowski.

Teatr Polski.

Dzisiaj jedyny występ znakomitej tęgłozki polskiej świetnej artystki teatru polskiego p. Wandy Siemaszkowej, która wystąpi w wielce interesującej sztuce K. Schopenhauera p. t. „Djablica”.

Występ ten wzbudził szerokie zainteresowanie.

W czwartek dyrektora teatru przystąpi do premierę 8 aktowej faraj Nowiny Karłowicza p. t. „Komendant Turin”.

Pierwszy seans doświadczeń medjumicznych prof. Czerbaka.

W dniu jutrzejszym o godz 8^{1/2}, w sali koncertowej odbędzie się pierwszy seans doświadczeń medjumicznych prof. Adama Czerbaka.

Na program tego pierwszego seansu złożą się: zdjęcia fotograficzne z seansów zagranicznych, sugestia hypnotyczna, cofanie wstecz do urodzenia i poza urodzenie (doświadczenie pierwsze w Polsce) i hypnoza masowa z wszystkimi osobami na sali.

Bilety w biurze dzienników „Przemien” ul. Piotrkowska 81, a w dniu seansu od godz. 6 w kasie Sali Koncertowej.

GIEŁDA.

Warszawa, 26 czerwca, Wart. kup. Ząd. rozsz

Rb. carskie a 100	118.00-25
Ruble carskie a 500	117.00-116.00
	118.25
Rb. dumskie po 1000	62.
Korony	52.80-52.60-52.90

KINEMA CORSO Dziś po raz pierwszy w Łodzi

! SZLAGIER !

Człowiek który nienawidził...

Sensacyjny dramat amerykański w 6 częściach, wytworu „Metro-American”

Orkiestra w powiększonym komplecie.

Uwaga: obraz powyższy jest w Ameryce zaliczony do najwspanialszych arcydzieł sztuki kinematograficznej.

Treścią swą i wystawą przewyższa wszystko dotychczas widziane na ekranie.

KINEMA CORSO Zielona 2

GRAND-KINO

72. PIOTRKOWSKA 72.

Dziś premjera! ||||| Po raz pierwszy w Łodzi!

Najpiękniejsza rzymianka — wszechświatowej sławy artystka

PINA MENICHELLI

we wspaniałym 5-cio aktowym dramacie miłosnym podług scenarjusza genialnego pisarza
Gabriela Annunzio

„ZACZAROWANY OGRÓD”

???, Za wolność ludów ???

Kazimierz Roszak
1547, Zielona Nr. 1. Tel. 23-44.
Zakład Opłaczno-Chirurgiczny z dzia-
łami: fizycznym, chemicznym, elektro-
technicznym ortopedycznym, fotograficz-
nym.
Nadeszły oryginalne amerykańskie ma-
szynki i cebra
Gilette,
oraz mydła Johnsoni.

Truskawki

w większej i mniejszej ilości
na miejscu do sprzedania
Krauze
Szosa Pabjanicka 45.

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od
6—7 i pół p. p. Pante 11—12 rano.

Dziś premjera!

ODEON

Dziś premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi.

Najnowszy dramat wszechświatowej firmy „Nordisk“ p. tyt.

„OSTATNI WYSTĘP”

Wybitny dramat życiowy w 6-ciu aktach w wykonaniu artystów
Królewskiego teatru w Kopenhadze.

Nad program:

„Gibaka Medjum Niewidzialne”

Wesoła humoreska w 2-ch aktach.

Hotel p. t. Mantuffa :: **Wawozowana Polska Restauracja** ::
wydaje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw a la carte. Przeróżne
wina pierwszorzędnych domów po cenach oby-
watek.
Wł. J. Petrykowski.
Codziennie Trio Rycktera.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W środę, dnia 2-go lipca 1919 roku od-
będą się następujące licytacje za gotówkę:

Między g. 9—12 przed południem:

Ulica Wesoła nr. 5 — kredens, ul. Drewnowska nr.
84 — waga, ul. Zgierska nr. 12 — sofa, ul. Zgierska nr.
86 — lustro, ul. Zgierska nr. 40 — szafa, otomana, ul.
Nomomiejska nr. 19 — zegar, ul. Pańska nr. 103 — 3
obrusy, biblioteka, ul. Lipowa nr. 57 — szafa.

Niejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, dnia 29 czerwca 1919 r.

**Największy Zakład Graficzny
Polski w Łodzi**
pod firmą **Z. TERAKOWSKI i S-ka**
Piotrkowska Nr. 91.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie Litografii, Drukarni
i Introligatorni wchodzące jak: papiery wartościowe, pod-
ręczniki szkolne, wszelkie druki afiszowe w kolorach, księ-
gi handlowe, teczki i pudełka i t. p.

Egzystujący od roku 1881.

Zakład ślusarsko-budowlano-maszynowy

Józefa Kulisiewicza

w Łodzi przy ul. Ludwiki 43,

wykonywuje wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa wcho-
dzące. Kolejowe, maszynowe, konstrukcyjne, schody, o-
nierzalane, kuchnie polowe, narzędzia do robót ziemnych
to jest kilofy, ubijacze i bresztangi, oraz wszelkie odlewy,
również i wszelkie reparacje.

Wykonuje szybko, akuratanie i sumiennie.
Kilofy, bresztangi i ubijacze do sprzedania na miejscu.

PIEGI I PRYSZCZE!

usuwa radykalnie tylko
znany ze swej dobroci

krem

EROS

”

Do nabycia w aptekach, składach
aptecznych i perfumerjach.

Wystrzegać się kremów z podob. nazwami!



Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów,
wenerja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—11 i od 5—7 po poł.
Pante 5—6.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, d.óg mocz-
owych i weneryczne.
Przyjmuje od 4—6.

Przejazd Nr. 40 m. 7

Do sprzedania

folwark 100 morgowy okolic
Łodzi 10 wiorst od kolei z wy-
godnym ładnym domem położo-
nym w lesie w miejscowości zdro-
wotnej suchej odpowiedniej na
uzdrowisko. Lasu 40 morgów do-
bre budynki gospodarskie, inwen-
tars żywy i martwy w komple-
cie. Bliższych szczegółów udzieli
w kancelarii reagenta Piotrkowska
Nr. 18. 616—2

Ogłoszenia drobne.

A.A. Wzagażni ślubne zot-
rzyjanie: kasa ogniowata, 2
szafki z przegródkami, waga wa-
ga do złota, półki, wieszaki sto-
jące. Wiadomość Zgierska 64,
stróż wskazuje. 788—10

Baszno: do sprzedania oka-
zycznie: kasa ogniowata, 2
szafki z przegródkami, waga wa-
ga do złota, półki, wieszaki sto-
jące. Wiadomość Zgierska 64,
stróż wskazuje.

Radie międziano i samowar
sprzedam, Szosła 30,
miesz. 4. 801—1

Frieda Steinbeck, ul. Kilińskiego
69, zgubiła książeczkę legity-
macyjną na chle, dla 2-ch osób.

Postek Markiewicz, ulica Ar-
mijowska 2, zgubił paszport
niemiecki, wydany w Łodzi.

Zgubiono legitymację węglowa
na imię Karola Howorki wy-
dana przez Kom. Rozdziału Chle-
ba i Maki. 802—1

Studentka pierwszego kursu filoz-
ofji poszukuje lekcyj na lato
w okolicy lesistej, suchej. Wia-
da 4-ma językami z muzyką
średnią. Oferty pod „Student-
ka” w Administracji „Straży
Polskiej”.

Maszynę Singera, łożka, sto-
dziejając sprzedam. Nowo-
Cegielniana 40—1. 750—2